

Rzemiosło lubelskie (tradycja i współczesność)

RZEMIOSŁO, jako jeden z najstarszych, a jednocześnie niezwykle trwałych elementów życia gospodarczego, stanowi niewątpliwy przykład wielkiej roli rękodzieła. Przeżywało ono na przestrzeni dziejów okresy rozkwitu i upadku, stanowiąc przez wiele wieków jedyną obok rolnictwa gałąź, która wytwarzała dobra materialne.

Śledząc powstanie oraz rozwój rzemiosła na terenie dzisiejszej Lubelszczyzny spotykamy się już w XIV wieku z wieloma załączkami jego poszczególnych rodzajów. W dalszych okresach historycznych, a szczególnie w wieku XVI oraz na przełomie wieku XVII mamy do czynienia z niezwykle bujnym rozkwitem rzemiosła lubelskiego, w tym także artystycznego.

W czasach późniejszych, tj. od końca XVII wieku bardzo licznie reprezentowane były na Lubelszczyźnie takie rodzaje rzemiosła, jak: ceramika, kowalstwo, złotnictwo, zegarmistrzostwo, konwisarstwo, ludwisarstwo itp.

Dla przykładu warto podać, iż najważniejszymi ośrodkami rzemiosła ceramicznego były na terenie dzisiejszej Lubelszczyzny następujące miasta: Biała Podlaska, Tomaszów Lubelski i Lubartów. W Białej Podlaskiej produkowano zestawy stołowe i wazy dekoracyjne, naczynia apteczne, ozdobne figurki i ceramiczne oprawy do zwierciadeł. Fajanse tomaszowskie i wyrabiana tam kamionka o ciekawych kształtach i dekoracji wędrowały nie tylko na cały kraj, ale także wysyłane były za granicę, głównie do Węgier. W Lubartowie m. in. wyrabiano serwisy fajansowe o wysokim poziomie artystycznym, zdobione malarsko i półplastycznie, a także wiele wyrobów glinianych o szerokiej użyteczności społecznej. Licznie było reprezentowane kowalstwo i to zarówno w samym Lublinie, jak i na terenie Lubelszczyzny. Dziełem rąk rzemieślniczych były m. in. piękne kute latarnie i lampy, wszelkiego rodzaju okucia, kraty i zamki oraz narzędzia pracy.

Szczególnym uprzywilejowaniem cieszyli się w Lublinie złotnicy i zegarmistrzowie. Wyroby złotnicze posiadały wysoki poziom artystyczny i różnorodność form. Obejmowały one zarówno przedmioty sakralne, jak i przeznaczone na użytek świecki. Wytwarzano więc m. in. piękne patery i cukiernice, noże, łyżki i widelce, kieliszki, lichtarze. Złotnicy lubelscy piastowali nie tylko godności rajców miejskich, ale także burmistrzów Lublina.

Podobnie było z zegarmistrzami, którzy szczególnie cenieni byli w samym Lublinie. Wytwory ich rąk posiadały nie tylko szeroką różnorodność form, ale także artystyczną dekorację. Znane są

lubelskie zegary z połowy XVIII oraz XIX wieku takich mistrzów, jak Karola Mayera i Jakuba Steigera czy zegary puławskie Szymona Kupieckiego.

Znaczny rozwój, szczególnie od XVI do XIX wieku odnotowujemy w działalności rzemieślniczej konwisarzy i ludwisarzy. Jedni wyrabiali naczynia cynowe, które w późniejszym okresie zaczęły zastępować dawne naczynia gliniane, drudzy głównie trudnili się odlewaniem dzwonów, moździerzy i dział, a także przedmiotów użytkowych wykonywanych z brązu i miedzi. Dziełem lubelskich ludwisarzy jest m. in. duży dzwon, znajdujący się do dziś w Bramie Krakowskiej, wykonany w 1585 roku i ozdobiony herbem miasta. Dzwon ten pochodzi z ludwisarni Aleksego Stanifuzora, rajcy miejskiego z lat 1600—1605.

Stare tradycje posiadają także organizacje cechowe rzemiosła lubelskiego. Założki ich sięgają prawdopodobnie XIV wieku, a więc okresu nadania praw miejskich Lublinowi. Jednakże dopiero w XVI wieku rzemieślnicy lubelscy zaczęli uzyskiwać przywileje cechowe. Działały wówczas takie cechy, jak: bednarzy (1532), rzeźników (1533), kowali (1536), tkaczy (1558), złotników (1566), murarzy (1588), mieczników (1591), piekarzy i piwowarów (1503) ślusarzy i zegarmistrzów (1595), cyrulików, miechowników i rękawiczników (1597). W XVII wieku nadano przywileje dalszym rzemiosłom, w tym: kaflarzom (1619), garnrcarzem (1620), a także siodlarzom i rymarzom (1671).

Najwięcej cechów rzemieślniczych powstało więc w Lublinie w XVI wieku, co niewątpliwie było ściśle powiązane z ówczesnym rozkwitem gospodarczym miasta i dużym popytem na wyroby rzemieślnicze ze strony licznych kupców przybywających ze Wschodu i Zachodu, ażeby spotkać się na słynnych podówczas jarmarkach lubelskich.

Życie cechowe rozwinęło się także na terenie miast i miasteczek dzisiejszej Lubelszczyzny, zwłaszcza w takich ośrodkach jak: Zamość, Lubartów, Bełżyce, Chełm i Krasnystaw.

Jest rzeczą niewątpliwą, iż rzemiosło lubelskie wniosło swój cenny wkład nie tylko w regionalny, ale także ogólnokrajowy rozwój kultury materialnej i dzięki twórczej pracy wielu pokoleń mieszkańców Lubelszczyzny zapisało się chlubnie w historii gospodarczej naszego regionu.

W okresie międzywojennym rzemiosło lubelskie prowadziło nieustanną walkę o byt. Szczególnie w momentach kryzysów ekonomicznych podejmowało ono zmagania w obronie likwidowanych warsztatów, które przecież wobec poważnego niedorozwoju gospodarczego Lubelszczyzny stanowiły podstawę jej życia ekonomicznego. Organizacje cechowe w tym okresie były na naszym terenie bardzo liczne. W latach 1930-1935 działało ich aż 230, ale jednocześnie liczyły niejednokrotnie po kilkunastu członków. Stąd też nie mogły przejawiać, tak jak to się dzieje aktualnie, większej działalności socjalnobytowej, kulturalnej czy oświatowej. Nie mogło być także mowy o podejmowaniu przez nie jakichkolwiek poczynań ekonomicznych.

Okres okupacji hitlerowskiej spowodował gwałtowny upadek rzemiosła lubelskiego. Wystarczy

wspomnieć, że tylko na terenie Lublina uległo likwidacji kilkaset warsztatów rzemieślniczych, a wielu ich właścicieli znalazło się za drutami obozów koncentracyjnych. Rzemieślnicy lubelscy, mimo terroru ze strony okupanta, współdziałali dość aktywnie z ruchem konspiracyjnym, głównie przy produkcji broni.

Szczególnie chlubnie zapisało się rzemiosło lubelskie w dniach wyzwolenia ziemi lubelskiej spod okupacji hitlerowskiej. Dowodzą tego liczne przejawy wielkiej ofiarności na rzecz Ludowego Wojska Polskiego i setek ludzi bezdomnych, którzy znaleźli się w 1944 roku w Lublinie, m. in. po przebyciu obozu koncentracyjnego na Majdanku. Polska Ludowa stworzyła rzemiosłu nowe, dotąd niespotykane możliwości rozwojowe, widząc w nim jeden z niezwykle istotnych elementów nowo formowanego życia społecznego. Określona została rola gospodarcza i funkcja społeczna rzemiosła oraz jego udział w rozwoju życia ekonomicznego, odbudowywanego ze zgliszcz i ruin kraju.

Już w dniu 20 września 1944 roku PKWN uznał Lubelską Izbę Rzemieślniczą za pełnoprawnego przedstawiciela samorządu rzemieślniczego i zatwierdził dokonany przez rzemiosło województwa lubelskiego w dniu 1 sierpnia 1944 roku wybór członków zarządu oraz dyrektora Izby. Od tego, historycznego już dziś momentu, rozpoczął się nowy, niezwykle bogaty i owocny okres nie tylko działalności samorządu rzemieślniczego, ale także zupełnego rozwoju jego bazy gospodarczej.

Rozwój ten w latach sześćdziesiątych ilustrują następujące dane: ilość zakładów w 1960 roku wynosiła 6793, po pięciu latach już 8720, a w 1968 roku przekroczyła 10000 warsztatów. Poważną dynamikę wykazuje także wzrost zatrudnienia. Jeśli bowiem w 1960 roku wynosiło ono 3817 osób, to w 1985 roku już 11.152, a w 1988 roku przekroczyło liczbę 14 tys. zatrudnionych w rzemiośle indywidualnym. Najpoważniejszą liczbę zakładów posiadały takie rzemiosła, jak: budowlane, metalowe, drzewne i odzieżowo-włókiennicze. Jeśli natomiast chodzi o ich rozmieszczenie na terenie Lubelszczyzny, to najwięcej warsztatów rzemiosła indywidualnego posiada miasto Lublin oraz powiat kraśnicki (po przeszło 1000), następnie powiaty hrubieszowski i krasnostawski, najmniej zaś parczewski i włodawski.

Na koniec 1969 roku mieliśmy na Lubelszczyźnie ogółem 10 557 (w tym 6722 na wsi) warsztatów rzemiosła indywidualnego, które zatrudniały 14 536 osób (w tym 7619 na wsi).

Jednocześnie wzrastał nieustannie udział rzemiosła w świadczeniu usług dla ludności i obecnie wynosi 90%. Zjawisko to jest w całkowitej zgodności ze wzrastającym zapotrzebowaniem społecznym na różnego rodzaju usługi, w tym szczególnie wykonywane na rzecz ludności wiejskiej i warunkuje utrzymanie harmonijnej równowagi w gospodarce Lubelszczyzny.

Szczególnie ważne zadania dla rzemiosła indywidualnego i całej drobnej wytwórczości określił IV Zjazd PZPR i VIII Kongres Stronnictwa Demokratycznego. Wskazały one na konieczność dalszego rozwoju usług na rzecz ludzi pracy oraz uzupełnianie naszego rynku wewnętrznego dodatkową produkcją artykułów powszechnego użytku.

Zarówno więc rola, jak i funkcja społeczna współczesnego rzemieślnika zostały sprecyzowane. Rozwój tej grupy społecznej winien być zgodny z zapotrzebowaniem społecznym i jemu jednoznacznie podporządkowany. Od wielu lat obserwujemy na Lubelszczyźnie, podobnie zresztą jak i w innych ośrodkach naszego kraju, wzrastające zapotrzebowanie na usługi rzemieślnicze. Szczególnie ostro proces ten przebiega na terenie ośrodków małomiasteczkowych i wiejskich. Wiąże się to ściśle z postępującą mechanizacją pracy na roli oraz, ogólnym podwyższeniem standardu życiowego rolnika. Postępująca bowiem elektryfikacja wsi lubelskich pozwala na korzystanie w coraz szerszym stopniu z różnego rodzaju maszyn i urządzeń, które wymagają nie tylko stałych konserwacji, ale także napraw bieżących. Również w miastach zapotrzebowanie na usługi rzemieślnicze poważnie wzrosło wobec postępującej nieustannie mechanizacji prac domowych i zakupów różnego rodzaju urządzeń mechanicznych oraz elektrycznych.

W świetle tego rzemiosło indywidualne posiada w naszym systemie nie tylko swoje miejsce, ale wyraźnie sprecyzowane zadanie w dziedzinie zaspokajania potrzeb usługowych człowieka pracy. Odbiegliśmy dziś daleko od prawzorca rzemieślniczego, którego praca polegała głównie na rękodzielnictwie. Również inną funkcję społeczno-gospodarczą posiada ono dzisiaj, niż miało ją do spełnienia w okresie międzywojennym. Obecnie obserwujemy coraz większy udział rzemiosła indywidualnego w inwestycjach usługowych i działalności społeczno-politycznej. Tylko w latach 1966—1968 rzemieślnicy zbudowali na Lubelszczyźnie przeszło 300 warsztatów, w tym 200 na terenie wsi i ośrodków ponadgromadzkich. Wybudowano zespoły warsztatowe w Białej Podlaskiej, Tomaszowie Lubelskim, Zamościu i Łukowie. Oprócz tego rzemiosło indywidualne wzniosło z własnych funduszy domy rzemiosła w Kraśniku, Tomaszowie Lubelskim i Białej Podlaskiej oraz buduje dalsze w Hrubieszowie, Biłgoraju, Krasnymstawie, Chełmie i Opolu Lubelskim.

Tradycyjnie już rzemiosło lubelskie włącza się do akcji czynów społecznych. Dla przykładu podajemy, że tylko w ramach obchodów 25-lecia PRL zrealizowało prace społeczne oraz świadczenia pieniężne na łączną kwotę około 2,8 mln zł, a na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów wpłaciło w latach 1958—1969 przeszło 5,7 mln zł.

Znanych jest także wielu działaczy społeczno-politycznych wywodzących się z szeregów rzemiosła indywidualnego. Działają oni w liczbie 197 w radach narodowych zarówno szczebla gromadzkiego, powiatowego, jak i wojewódzkiego, są aktywistami PZPR i SD.

Żywą działalność przejawia także rzemiosło indywidualne w pracy kulturalnej, zwłaszcza z młodzieżą rzemieślniczą; na terenie Lubelszczyzny działają np. 23 zespoły chóralne, wokalnemuzyczne, teatry poezji i kukielkowe. Uzyskują one wiele wyróżnień na ogólnopolskich przeglądach rzemieślniczych zespołów amatorskich. Ogółem pracuje w nich ponad 200 osób.

Samorząd rzemieślniczy prowadzi także Klub Postępu Technicznego, organizuje pokazy i odczyty oraz doszkalanie rzemieślników, głównie w zawodach budowlanych, metalowym, włókienniczym oraz rzemiosł różnych (fryzjerstwo, fotografia.) Tylko w latach 1967—1968 doszkalaniami objęto na terenie Lubelszczyzny ponad 8 tys. rzemieślników, w tym około 550

pedagogizacją mistrzów.

Warto również wspomnieć o poważnym rozwoju funduszu socjalnego rzemiosła, w ramach którego świadczona jest zarówno pomoc okresowa, jak i doraźna w przypadkach chorobowych i losowych oraz pomoc w opłacaniu składek ZUS. W okresie 1955—1968 na ten cel przeznaczono około 6 mln zł.

Wyraźna poprawa i stałe polepszanie warunków gospodarczej działalności rzemiosła indywidualnego Lubelszczyzny pozwoliło jednocześnie na poważny rozwój rzemieślniczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu na terenie naszego województwa. Zadaniem tego ruchu jest m.in. prowadzenie całości zaopatrzenia rzemiosła oraz organizowanie zbytu jego wytwórczości. W początkach 1970 roku działało na Lubelszczyźnie 17 tego typu spółdzielni, które zrzeszały 1918 zakładów, wobec 1253 w 1966 roku.

Wypracowane więc dotychczas osiągnięcia w działalności gospodarczej rzemiosła indywidualnego na naszym terenie, a także w dziedzinie socjalnej, szkolenia zawodowego oraz w pracy kulturalno-oświatowej pozwalają na optymistyczne spojrzenie na dalszy jego rozwój. Wiele zależeć jednak będzie od samych rzemieślników, ich etyki zawodowej i zaangażowania społecznego, pełnego wykorzystania tych szans, które stworzyła im władza ludowa. Wyniki tej działalności będą tym owocniejsze, im pełniejsze będzie angażowanie się całego rzemiosła i poszczególnych obywateli tej społeczności w rozwiązywaniu bieżących problemów Lubelszczyzny w dziedzinie wciąż wzrastających potrzeb społecznych.